

Olga Seweryn

## MEDIACJA MIĘDZYKULTUROWA W KONTEKŚCIE RODZINY

ONZ szacuje, że w 2000 roku na świecie było 174,8 mln imigrantów (przez co należy rozumieć liczbę osób urodzonych w innym kraju niż kraj legalnego zamieszkania w tymże roku). 15,9 mln uchodźców, kilkadziesiąt milionów tzw. migrantów tymczasowych oraz około 40 mln imigrantów nielegalnych. Daje to, nie biorąc nawet pod uwagę migrantów tymczasowych, liczbę osób trwale mieszkających poza krajem swego urodzenia zbliżoną do 230 mln. Jak zauważa Ewa Morawska (1999), współcześni migranci stanowią o wiele bardziej zróżnicowaną grupę, w porównaniu do np. migrantów z początku wieku. Różne jest ich pochodzenie, identyfikacje rasowe, płeć oraz sytuacja społeczno-ekonomiczna i kulturowa w krajach, z których pochodzą, jak również ich status w społecznościach przyjmujących. Różne są sektory gospodarki, w których znajdują zatrudnienie i sposoby przystosowywania się do społeczeństwa dominującego.

\*\*\*

W ciągu ostatnich 30 lat międzynarodowe migracje stały się jednym z głównych mechanizmów powodujących zmiany strukturalne w większości krajów uprzemysłowionych na świecie (Massey, 1993). Imigracja odgrywa znaczącą rolę w demografii europejskich państw OECD, w szczególności Włoch i Hiszpanii, oraz wydatnie przyczynia się do równoważenia spadku liczebności populacji, na przykład w Niemczech. Około 60% rocznej kwoty imigrantów do UE stanowią osoby przybywające na zasadzie łączenia się rodzin, w tym znaczny odsetek stanowią małżeństwa mieszane. Migracja rodzinna stanowi w niektórych krajach najliczniejszą grupę napływową. Łączenie się rodzin jest prawem i nie podlega systemowi kwotowemu – stanowi ono wskaźnik tendencji wśród imigrantów do osiedlania się oraz daje podstawy do budowania społeczeństwa wieloetnicznego. Wzrost liczby naturalizacji i środki podjęte w celu ułatwienia otrzymania obywatelstwa tłumaczą

zjawisko rosnącej liczby imigrantów z rodzinami, osiedlających się w krajach przyjmujących. Jednocześnie w takich krajach osiedlenia jak Australia, Kanada, Stany Zjednoczone i Nowa Zelandia, międzypisowe badania porównawcze ujawniają w całości populacji wzrastający odsetek osób urodzonych za granicą.

Rodzina stanowi komórkę decyzyjną w procesie podejmowania migracji. Zgodnie z założeniami teorii nowej ekonomii migracji zarobkowych, migracja stanowi część strategii przetrwania rodziny, gospodarstwa domowego i kształtowana jest poprzez dalekosiężne rozważania nad bezpieczeństwem, szansami przetrwania, możliwością inwestycji, itp. W momencie podjęcia decyzji o migracji następuje odłączenie migranta od poprzedniej pozycji w strukturze, a także od norm i symboli społeczeństwa pochodzenia, rozpada się stara struktura społeczna oraz układ odniesienia migrantów. Jest to faza przejściowa, używając kategorii Van Gannepa – faza liminalna. Migranci są zawieszani pomiędzy dwoma światami – tym starym pozostawionym w kraju pochodzenia oraz nowym, do którego właśnie przybyli. Jest to okres poszukiwań nowej tożsamości, miejsca w strukturze społecznej. Okres adaptacji do nowego społeczeństwa, integracji z nim. Faza liminalna nie kończy się w jednym momencie. Jest procesem stopniowym, w którym imigranci przechodzą do kolejnej fazy agregacji, czyli przyłączenia. Etap końcowy czyli przyłączenie, jednoznaczny jest ze znalezieniem swego miejsca w strukturze nowego społeczeństwa oraz z odbudowaniem własnej tożsamości. O długości fazy przejściowej decyduje wiele czynników, m.in. przyczyny migracji, dystans społeczny i kulturowy, czy chęć włączenia się w społeczeństwo przyjmujące. Jednakże dla niektórych okres przejściowy kończy się dopiero z chwilą śmierci.

Jak długo będzie trwał okres dostosowawczy, jakie czynniki mają wpływ na jego przebieg, próbują wyjaśniać różne modele asymilacji. W klasycznym modelu asymilacji Roberta Parka najważniejszym czynnikiem wpływającym na przystosowanie się imigranta do życia w nowym społeczeństwie jest czas. Według tego modelu, większość różnic pomiędzy ludnością rodzimą a imigrantami zacierają się wraz z upływem czasu i długością pobytu w danym kraju. Jednakże już w 1938 roku M. L. Hansen poruszył kwestię „trzeciej generacji” imigrantów, która – w odróżnieniu od drugiej generacji odchodzącej od tradycji rodziców i starającej się naśladować wzory zachowań społeczeństwa przyjmującego – powraca do kultury przodków.

Model etnicznej stratyfikacji Gordona, rozwijany przez Shibusutani'ego i Kwana, który powstał w połowie lat 60. w USA na fali uznania etniczności jako podstawy społecznego zróżnicowania – zakłada, że proces adaptacji uwarunkowany jest głównie przez czynnik etniczny. Wpływa on na status społeczny, pozycję zawodową oraz determinuje proces przystosowawczy. Model ten zakłada, że status różnych grup etnicznych w momencie imigracji będzie różny. Ta sytuacja utrzymać się będzie również w następnej generacji, powodując zróżnicowanie w dystrybucji dóbr ekonomicznych oraz prestiżu społecznego. Inny model, który zdecydowanie rozszerza dwa poprzednie, zakłada, że na proces adaptacji wpływają strukturalne zróżnicowanie imigrantów. Takie czynniki jak płeć, wiek, poziom i typ wykształcenia, zawód, poziom urbanizacji i industrializacji w kraju pocho-

dzenia, narodowość, pokolenie, użycie języka oficjalnego w domu, pochodzenie etniczne, religia wpływają na status imigranta w nowym społeczeństwie oraz jego proces adaptacji. Model ten jest szczególnie istotny w analizach „nowych” migracji. Podstawowa teza tego modelu opiera się na stwierdzeniu, że poziom edukacji w największym stopniu determinuje status zawodowy, ruchliwość społeczną oraz dochody, a tym samym jest krytyczną zmienną w procesie adaptacji imigrantów. Równie ważnymi czynnikami wpływającymi na status zawodowy i dochody są płeć oraz wiek migrantów (Blau i Duncan, 1967; Richmond i Verma, 1978).

Rodzina spełnia rolę amortyzatora napięć oraz cierpień związanych z faktem migracji. Jednocześnie jednak, fakt zjednoczenia rodziny – niejednokrotnie po długiej rozłące – oraz różnice socjologiczno-kulturowe z tego faktu płynące powodują potrzebę ponownej definicji ról w rodzinie, dopasowywania tożsamości i ciągłej negocjacji związków pomiędzy członkami rodziny. Na klasyczne konflikty w rodzinie nakładają się inne, o podłożu kulturowym, tożsamościowym, związane z przechodzeniem przez fazę liminalną jej członków. Różna prędkość adaptacji do nowego społeczeństwa poszczególnych członków rodziny jest powodem konfliktów. Bywa, że dzieci nie są tylko dziećmi lecz stają się dla swych rodziców „kluczem do odczytania świata zewnętrznego” tak jak opowiada bohaterka *Les yeux baisses*, powieści Tahara Ben Jellouna – pisarza francusko-marokańskiego, który opowiada przypadki rodzinne młodej Berberki dorastającej w wiosce na południu Maroka. Jej ojciec wyemigrował do kraju, który mała nazywa Lafrance. Po paru latach ojciec sprowadza całą rodzinę do Paryża. Strona po stronie odkrywana jest trudna dynamika rodziny oraz emocje, które jej towarzyszą: strach, dezorientacja, entuzjazm, bunt, odrzucenie, oraz tęsknota za wioską.

W niektórych przypadkach członkowie własnej rodziny – wreszcie zjednoczonej po dłuższym rozstaniu – mogą zdawać się obcy i trzeba pracować nad odbudową stosunków rodzinnych. Może się zdarzyć, iż rodzice nie będą stanowić autorytetu czy punktu odniesienia dla swych dzieci, które adaptując się o wiele szybciej – wolą naśladować modele życia społeczeństwa przyjmującego. Innym powodem konfliktu w rodzinie może być rozczarowanie emigracją, bywa, że doświadczenie to okazuje się o wiele trudniejsze niż oczekiwano. Do konfliktów dochodzi również wtedy, gdy nie wszyscy członkowie rodziny chcieli migrować, ale zostali do tego zmuszeni, np. przez głowę rodziny. W przypadku dłuższej historii migracji, gdy mamy do czynienia z kilkoma generacjami, nierzadko dochodzi do sytuacji, iż dzieci wstydzą się swoich rodziców – imigrantów pierwszej generacji – ponieważ ci drudzy np. nie opanowali w dostatecznym stopniu języka. Wiąże się to z innym problemem – kwestią zależności w rodzinie: językowej czy ekonomicznej.

Konflikt w rodzinie imigranckiej jest częstym tematem współczesnej literatury oraz kina. Szczególnie widoczne jest to w twórczości brytyjskiej. Opowiadane historie pierwszej, drugiej oraz trzeciej generacji imigrantów pokazują złożone stosunki panujące w rodzinie gdzie zderzają się elementy kultury kraju pochodzenia z kulturą kraju zamieszkania. Na scenie rodzinnej rozgrywają się

dramaty, w których walka pomiędzy tradycją a nowoczesnością, próby określenia swojej tożsamości, problemy z dostosowaniem, z zaakceptowaniem zmian, z określeniem roli kobiety i mężczyzny w nowych warunkach są elementami stałymi. Nowa sytuacja wywołana przez procesy migracyjne spowodowała zapotrzebowanie na nowy typ pomocy rodzinie – pomocy rodzinom imigrantów będących w procesie odzyskiwania wewnętrznej równowagi. Oparta jest ona na połączeniu mediacji rodzinnej z mediacją kulturową oraz wykorzystaniu elementów psychiatrii transkulturowej bądź etnopsychiatrii. Ze względu na szerokość tematu i ograniczenie formą artykułu skupię się jedynie na mediacji kulturowej. Rola mediacji międzykulturowej w kontekście rodzin imigranckich jest bardzo ważna. Pozwala na holistyczne ujmowanie problemów. Bierze pod uwagę zarówno dynamikę rodziny jako takiej, jak i kontekst kulturowy.

Mediacja kulturowa narodziła się w Europie na skutek stale wzrastającej fali imigrantów pochodzących z kultur bardzo od siebie odległych. Obecność imigrantów w życiu codziennym społeczeństwa powoduje potrzebę mediacji, a także dekompozycji społecznej. Współzycie różnych grup etnicznych nie jest łatwe a relacja pomiędzy nimi często oparta jest na stosunku mniejszość – większość. Dlatego więc niezbędne jest wypracowanie praktyk, które pomagałyby wdrażać imigrantów w społeczeństwo przyjmujące na równych zasadach, dając im równe prawa oraz dostęp do usług, dając im głos i uznanie. Ale mediacja służy również promowaniu wymiany i transformacji praktyk i zwyczajów oraz wzajemnemu zrozumieniu. Mediacja kulturowa po raz pierwszy pojawia się w latach 80 w Anglii (dwujęzyczny personel wspomagający – *bilingual support services*) i Francji (*femmes relais* – mediatorzy imigrantki), ale do prawdziwego przełomu dochodzi w na początku lat 90. Cohen Emarique (Belpiede, 1999) rozróżnia trzy znaczenia terminu mediacja, stosowanego w kontekście stosowania mediacji kulturowej w integracji imigrantów:

- 1) pierwsze rozumienie odnosi się to działalności mediatora-pośrednika w niekonfliktowych sytuacjach, kiedy jedynym problemem jest komunikacja. Mediacja, która ma miejsce, polega na ułatwieniu procesu komunikacji i rozumienia pomiędzy ludźmi o różnym pochodzeniu kulturowym bądź etnicznym. Mediacja ma służyć unikaniu nieporozumień wynikających z różnic pomiędzy kodami komunikacyjnymi oraz wartościami (mediator jako tłumacz, dekoderyfikator kultury, pośrednik kulturowy),
- 2) drugie znaczenie mediacji odnoszone jest do rozwiązywania konfliktów pomiędzy imigrantami a społecznością przyjmującą, ale również konfliktów wewnątrz rodzin imigranckich,
- 3) trzecie znaczenie mediacji odnosi się do procesu tworzenia w rozumieniu społecznej transformacji oraz tworzeniu nowych norm w oparciu o współpracę stron i rozwiązania wypracowane podczas procesu mediacji. Jest to proces bardzo dynamiczny.

Mediacja odbywa się na trzech poziomach. Na poziomie praktycznym odnosi się ona do zadań i funkcji, które mediator wypełnia wobec grupy imigranckiej, a także czasami wobec przedstawicieli społeczeństwa przyjmującego – pracowników in-

stytucji, w której pracuje (nauczycieli, lekarzy, pracowników więzienia). Mediator informuje, tłumaczy, wyjaśnia i powoduje, że system usług staje się bardziej przejrzysty. Równocześnie ma za zadanie informować pracowników o kulturowych charakterystykach ich klientów i różnicach z tym związanych. Kolejny poziom – lingwistyczno-komunikacyjny – opiera się na tłumaczeniu, zarządzaniu niezrozumieniem i jego zapobieganiu, odblokowywaniu kanałów komunikacyjnych. Rola mediatora nie ogranicza się tu do tłumaczenia „słowo w słowo”, ale wyjaśnianiu niewypowiedzianych treści, odkrywaniu ukrytych wymiarów komunikatu i dawaniu głosu kwestiom niewypowiedzianym. Trzeci poziom – psychospołeczny i kulturowy, ujmuje mediatora w charakterze czynnika zmiany społecznej, stymulującego zmianę np. w organizacji instytucji.

W przypadku konfliktów w rodzinie imigrantów mediatorzy kulturowi wspierają mediatorów rodzinnych (socjalnych). Bardzo ważne jest zdefiniowanie podłoża konfliktu. W przypadku konfliktów o podłożu kulturowym, gdy w grę wchodzi wartości, a konflikt nie przybiera formy zdegenerowanej, mediator kulturowy sprawdza się najlepiej. Poprzez znajomość kultury, specyficznych dla niej sposobów rozwiązywania konfliktów może doprowadzić do najlepszego rozwiązania. W przypadku konfliktów o podłożu patologicznym, rola mediatora kulturowego ogranicza się do przyjęcia roli tłumacza, osoby wspierającej pracownika socjalnego.

Mediatorzy nie tylko pracują nad rozwiązaniem konfliktów wewnątrz rodziny, ale również służą jako pomost pomiędzy rodziną a instytucją. Jedną z takich instytucji jest szkoła. Imigranci są zobowiązani posyłać swe dzieci do szkoły. Niejednokrotnie nie znają systemu szkolnictwa i swojej w nim roli, w wielu przypadkach nie znają języka kraju, do którego trafili, a każdy kontakt z instytucją jest powodem do stresu. Zadaniem mediatorów jest ułatwienie kontaktów szkoły z rodziną i *vice versa*. Zaznajomienie ich z systemem szkolnictwa nie jest łatwe. Mediatorzy muszą się zmierzyć z dwoma modelami edukacyjnymi kulturowo zupełnie odmiennymi i wzajemnie sobie nieznanyymi aby przybliżyć je obu stronom: z jednej strony nauczycielom, z drugiej rodzicom ucznia. Mediatorzy kulturowi winni również stymulować aktywny udział rodziców w życiu szkoły oraz przeciwdziałać marginalizacji rodziców – imigrantów. Ponieważ często to kobieta odpowiada za ten wymiar życia, którym jest edukacja dzieci, może być potrzebna „damska” mediacja. Mediator ma ułatwiać komunikację, tłumaczyć sens działań każdej ze stron, ale również wyjaśniać, co się dzieje z uczniem, który pozostając pod wpływem dwu kultur (rodziny i szkoły) czerpie wybiórczo z nich obu, co może być źle odbierane zarówno w domu rodzinnym, jak i w szkole.

Migracja to skomplikowany proces radykalnej zmiany sposobu życia, wzorów zachowania i symbolicznego modelu świata – zawsze pociąga za sobą zmiany systemu kulturowego migrantów. „Migrować to znaczy migrować ze własną historią, własnymi tradycjami, własnym stylem życia, uczucia, działania i myślenia, ze swoim językiem, religią, a także ze wszystkimi innymi strukturami społecznymi, politycznymi, światopoglądowymi własnego społeczeństwa, strukturami charakterystycznymi dla jednostki, tak jak dla społeczeństwa” (Sayad za Andolfi, 174:

2003). Cały ten bagaż jest konfrontowany z systemem kultury społeczeństwa przyjmującego. Zderzenie to powoduje szok, stres. Rodzina stanowi zwierciadło, w którym odbijają się wszystkie przemiany, którym poddają się imigranci. Rodzina bywa też soczewką, w której skupiają się konflikty, jednak jako podstawowa komórka społeczna, powinna oferować wsparcie swoim członkom. Gdy napięcia w rodzinie stają się źródłem konfliktu, gdy nie zostają rozładowane – przenoszone są na inne poziomy społeczeństwa. Dlatego też tak ważna jest rola mediatorów kulturowych w pracy z rodzinami imigrantów. Rozwiązywanie konfliktów już na poziomie rodziny oraz pomoc w wprowadzaniu rodziny jako całości w struktury społeczeństwa przyjmującego, pozwala mieć nadzieję, iż coraz bardziej wielokulturowa rzeczywistość będzie rozwijała się w sposób bardziej harmonijny.

### Bibliografia

- Andolfi M., 2003, *La Mediazione culturale. Tra l'estraneo e il familiare*, Milano.
- Belpiede A., 1999, *La professione di mediatore/trice nei processi d'integrazione della popolazione immigrata*, [w:] *Il nuovo Manuale delle Professioni Culturali. Strumenti, percorsi e strategie per le professioni nuove*, Torino.
- Belpiede A., 2002, *Mediazione Culturale. Esperienze e percorsi formativi*, Torino.
- Castels S., 2004, *The Factors that Make and Unmake Migration Policies*, „International Migration Review”, Fall.
- Gordon M., 1964, *The Assimilation in American life*, New York.
- Kubiak H., 1975, *Rodowód narodu amerykańskiego*, Kraków.
- Morawska E., 1999, *The new – old transmigrants, their transnational lives, and ethnicization: a comparison of 19<sup>th</sup>/20<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup>/21<sup>st</sup> c. situations*, [w:] G. Gerstle & J. Mollenkoff (eds.), *Immigrants, Civic Culture, and Modes of Political Incorporation*, SSRC.
- Park R., 1950, *Race and Culture*, Glencoe.
- Slany K., 1995, *Między przymusem a wyborem*, Rozprawy habilitacyjne UJ, nr 295, Kraków.
- Massey D. S. et al., 1993, *Theories of International Migration: a review and appraisal*, „Population and Development”, vol. 19, nr 3.
- Massey D. S., 2003, *Patterns and Process of International Migration in the 21th Century*, Conference Papers, Johannesburg.
- Massey D. S., Arango, J., Taylor J. E. et al., 1998, *Worlds in Motion. Understanding International Migration at the End of the Millennium*, Oxford.